

Ewa Głębigka

"Życiodajny, śmiercionośny",
Tadeusz Nyczek, "Miesięcznik
Literacki" nr 1 (1980) : [recenzja]

Biuletyn Polonistyczny 23/4 (78), 285

1980

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej bazhum.muzhp.pl, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

/II/ NAŁKOWSKA Zofia: Dzienniki. III. 1918-1929. Opracowanie, wstęp i komentarz H. Kirchner. Warszawa 1980, Czyt., ss. 496, ilustr. 56, zł 110,-

Pierwszy zapis w III tomie "Dzienników" Zofii Nałkowskiej nosi datę 24 III 1918, ostatni - 30 XII 1929, tom obejmuje zatem lat bez mała dwanaście. Są to lata doniosłe dla życia publicznego: odzyskanie niepodległości Polski, początki tworzenia się władzy państwowej i towarzyszące temu spory i rozgrywki polityczne. W życiu osobistym pisarki wypełnia je początkowo gorące uczucie do Jana Gorzechowskiego (Jura), następnie małżeństwo z nim, potem rozczarowanie i dramatyczne rozstanie. Jest to wreszcie okres nader ważny w rozwoju twórczości przyszłej autorki "Ścian świata", która w czasie pobytu z mężem w Grodnie poznała życie więźniów w tamtejszym więzieniu: powstały w tym czasie m.in. "Charaktery", "Dom nad łąkami", "Choucas" oraz "Romans Teresy Hennert" i "Niedobra miłość".

BP/78/95

A.P.

/II/ NYCZEK Tadeusz: Życiodajny, śmiercionośny. "Miesięcznik Literacki" 1980 nr 1 s. 59-64.

Szkic jest próbą analizy twórczości Edwarda Stachury. Autor przeprowadza interpretację kluczowych dla pisarza problemów: fenomenu egzystencji jednostkowej i zbiorowej, relacji: człowiek - ludzie, człowiek - natura. Rozważania nad koncepcją świata i człowieka, zawarte w ostatnim utworze Stachury "Fabula rasa", zmierzają do uchwycenia ewolucji światopoglądu pisarza - od "JA" do "się", od wiary w siebie do wiary we własną pokorę. Jest więc to utwór o przewartościowaniu koncepcji tworzonej dotąd literatury i własnej filozofii życiowej. Analiza słów-kluczy omawianej prozy (tak-nie, mgła, "cała jaskrawość") prowadzi do tezy o koniecznej konsekwencji filozofii pisarza (zwerbalizowanej w literaturze i uprawianej w życiu): odrzucenie i zaprzeczenie własnej tożsamości prowadzące do zgody na śmierć.

BP/78/96

E.G.